

Komentarz na wstęp:

(...) przedstawiam ci Jezusa; to mój Syn, to Syn Boga! Jest Kwiatem, Nadprzyrodzonym, Księciem pokoju! Niech twoje spojrzenie spotka się z Jego wzrokiem... i (...) powiedz, czy nie jest piękny, godny miłości! Nie widzisz Jezusa? Żadne piękno nie może się równać z Jezusem, żadna miłość Go nie namaluje, z wyjątkiem Jego własnej miłości!... Ucałuj to boskie Serce, (...); daję ci je, abyś je pokochała, zgłębiała!...

Odpuść na tym uwielbianym Sercu; daję ci je, aby wchłonęło twoją nędzę, aby ją usunęło! Zanurz się w morzu jego miłosierdzia! Przedstawiam ci je, aby ono zabrało twą nieśmiałość i natchnęło cię odwagą. Czy nie widzisz Jezusa? To twój boski Rolnik, to Ten, który cię kocha, z miłością troszczy się o ciebie, który ci wybacza.

Nie słyszysz ile słów miłości On kieruje do ciebie ze swego Serca?

Kontemplowałaś je zniekształcone, broczące Krwią, pełne boleści... Czy nie cierpiał tego wszystkiego z miłości do ciebie?

Podziwiałaś je chwalebne i triumfujące po wyjściu z grobu... Czy nie triumfował, aby być twoim zmartwychwstaniem i życiem?...

Jezus, Jezus... jest twoim Oblubieńcem! Połączyły Go z tobą więzy miłości, które nigdy nie zostaną zerwane; On cię przedstawił swojemu Ojcu jako część swego Serca. Czyż nie kochasz swojego Jezusa?¹

¹ Ks. Dolindo Ruotolo, *Głęboka przemiana w szkole Maryi*, Kraków 2018, s. 47-48.

Komentarz przed aktem pokutnym:

O, Maryjo, na samo imię Jezusa roztapiam się z miłości... Jakże jesteś słodkie i rozkoszne, o ukochane Serce Jezusa!

Moja nieśmiałość nie uchowa się przed Tobą, ponieważ Ty jesteś Dobrocią... Jak bardzo Cię kocham, o Jezu! Ty jesteś Bogiem-Człowiekiem, który stał się człowiekiem z miłości do mnie i zstąpił aż do mnie, aby mnie zbawić!

Otwórz więc swoje rany, Jezu; w nich pragnę uleczyć moje nędze! Otwórz mi swoje boskie Serce, pragnę czerpać od Ciebie miłość i cnotę! Kocham Cię, o dobry Jezu, kocham Cię, a Ty spójrz na mnie z miłosierdziem.²

² Tamże, s. 48-49.

Akt pokutny:

1. *Jaką korzyść przynosi ci posiadanie licznych bogactw, skoro nigdy cię nie zadowolają, lecz wzbudzają męczące pragnienie zdobywania więcej i więcej? O wiele piękniejsza jest rezygnacja z tego wszystkiego, co próżne i zbyteczne, i odpoczynek w pragnieniu posiadania Boga.³*

Przepraszamy Cię, Jezu, za zbytne przywiązanie do rzeczy materialnych.

2. *Jaką korzyść odnosisz z panowania nad innymi przez zapalczywość swego usposobienia? Tak naprawdę nie dominujesz, lecz stajesz się metą i celem tysięcy walk, które czynią duszę zgorzkniałą. Piękniejsza jest pokora i łagodność, dzięki którym zdobywasz ludzkie serca.⁴*

Przepraszamy Cię, Jezu, za pragnienie władzy i panowania nad innymi.

3. *Jaką korzyść masz ze śmiechu i oddawania się ziemskim rozrywkom, jeśli potem śmiech zmienia się w gorzkie łzy? Tymczasem spokojny i uległy ból wyzwala cię z porywów duszy, a ty, płacząc, dostępujesz pocieszenia. Otrzymujesz prawdziwą pociechę, ponieważ czujesz się pielgrzymem na ziemi, odrywasz od tego, co cię gnębi, i bardziej czujesz Boga!⁵*

Przepraszamy Cię, Jezu, za marnowanie czasu na oddawanie się ziemskim rozrywkom.

4. *Jaką korzyść dają ci zmysłowe przyjemności? Każda przyjemność zmienia się w cierń, a ty czujesz się rzucona w niepokojące mroki wyrzutów sumienia... Piękniejsza jest czystość, która daje ci pokój i pozwala przejrzystym spojrzeniem dojrzeć wielkość samego Boga.⁶*

Przepraszamy Cię, Jezu, za każdy grzech nieczysty, którym Ciebie kiedykolwiek obraziliśmy.

³ Tamże, s. 76.

⁴ Tamże.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże.

5. *Musisz walczyć przeciwko brakowi zaufania i pokazać, że ty ufasz Bogu i uwielbiasz Jego polecenia, dostosowując się do Jego boskiej woli.*⁷

Przepraszamy Cię, Jezu, za brak zaufania i posłuszeństwa Twojej Woli.

6. *Nie jest godnym Boga ten, kto zbyttnio przejmuję się ziemskimi sprawami, kto rozpacza, kto pokłada nadzieję w ludziach, zapominając o Bogu. Musisz walczyć przeciwko iluzjom świata i pokazać się jako chrześcijanka w życiu – nigdy nie pójdziesz za tym, kto przeciwstawia się woli Bożej, nie będziesz podążać za zwyczajami i modami świata, nawet za cenę bycia wyśmianą, nawet za cenę cierpienia i męczeństwa.*⁸

Przepraszamy Cię, Jezu, za to, że zbyttnio przejmowaliśmy się ludzkimi sprawami.

⁷ Tamże, s. 96.

⁸ Tamże, s. 96-97.

Komentarz przed modlitwą wiernych:

(...) twoja Matka jest zawsze gotowa, aby cię uprawiać, jeżeli tylko będziesz ją traktować jak Matkę, a nie jak kogoś obcego. Tyle razy się mnie obawiałaś, choć wiesz, że jestem miłością samą! Tyle razy prawie mi się wymknęłaś, tak słabe było twoje oddanie. Przyjdź do mojego serca, a ono będzie dla ciebie szkołą cnoty, gdyż sam Bóg uczynił mnie wielką dla twojego serca. Podążaj za mną wiernie, nawet jeśli czujesz, że twoja dusza jest oschła i bez żadnego zapachu. Powierz mi swoje troski, zwróć się do mnie, ponieważ ja (...) mam wiele skarbów łask do rozdania i ofiaruję je tym, którzy potrafią zwrócić się do mojego matczynego serca.⁹

⁹ Tamże, s. 20.

Modlitwa wiernych:

1. *Życie człowieka na ziemi jest walką. On, tak jak żołnierz, nie ma stałego domu, lecz tymczasowy, i musi udawać się tam, dokąd wzywa go wola Boża. Twoja pierwsza walka musi być stoczona w obronie wiary. Często będziesz się znajdować wśród osób, które nie wierzą lub których wiara jest tak słaba, że załamuje się przy pierwszej trudności, często wystawiona na pośmiewisko głupców. Ty, musisz walczyć, ukazując swoją bezgraniczną uległość mądrości Bożej, która jest jedyną i najwyższą Prawdą, ceniąc ją i wybierając nad wszystkie ludzkie teorie.¹⁰*

Módlmy się za Kościół Święty, aby jego wierni nieustannie stawali w obronie wiary, ukazując bezgraniczną uległość mądrości Bożej.

2. *Wiara jest najwyższą nauką; nie jest ślepym czy tradycyjnym przystawaniem na rzeczy niezrozumiałe, lecz jest pełniejszym objawieniem najwyższych prawd, z którymi się zgadzasz, ponieważ objawił jej Bóg; Bóg, który bardziej zasługuje na wiarę niż jakikolwiek ziemski naukowiec. Ty zatem musisz potwierdzać swoją wiarę przeciw wszystkim zasadzkom i przeciwnym twierdzeniom biednej, ludzkiej nauki odrzucanej przez Boga.¹¹*

Módlmy się za papieża, biskupów i kapłanów, aby potwierdzali swoją wiarę przeciw wszystkim zasadzkom i przeciwnym twierdzeniom ludzkiej nauki odrzucanej przez Boga.

3. *(...) tylko Bóg jest Panem wszystkiego; bój się Boga i powierzaj Mu siebie z niewzruszoną ufnością. Spełniaj wszystkie swoje obowiązki. A nawet jeśli spełnianie ich miałyby cię kosztować życie, przed tobą żyły miliony chwalebnych męczenników, którzy świecą przykładem najdoskonalszego i chrześcijańskiego poświęcenia. „Przemija bowiem postać tego świata”, rozwiewają się iluzje, upada fałszywa ludzka potęga... Błogosławiona jesteś, jeśli możesz stanąć przed Bogiem odziana w Jego chwałę, spowita Jego sprawiedliwością i miłością!¹²*

Módlmy się za Księdza Piotra, aby powierzał siebie Bogu z niewzruszoną ufnością i wiernie wypełniał wszystkie obowiązki, jakie naznaczył Mu Bóg.

¹⁰ Tamże, s. 95.

¹¹ Tamże, s. 96.

¹² Tamże, s. 105.

4. *Twoja nędza nie oddala cię od miłosierdzia Boga, kiedy uznajesz ją i z jej powodu się uniżasz. On nigdy nie gardzi sercem skruszonym i pokornym! Bóg raczej cieszy się ze swego biednego stworzenia, kiedy ono wznosi do Niego serce i wylewa u Jego stóp łzy pełne zaufania i miłości.*¹³

Módlmy się za grzeszników, aby uznali swoją nędzę i z sercem skruszonym i pokornym zwrócili się do swego Ojca, który tak bardzo ich kocha.

5. *Aby zrezygnować ze świata, nie musisz zamykać się w pustelni – musisz być jedynie naprawdę chrześcijańska i żyć, jak latorośl winnego krzewu, w bliskości zjednoczenia z Jezusem Chrystusem, do którego zostałaś włączona przez Chrzest Świąty. (...) Spójrz (...) z góry na świat i jego kłamstwa, iluzje, niewole, komplikacje, walki i rozważ, jak wielkim dobrem dla ciebie i szlachetną rzeczą jest rezygnacja ze świata, by uchwycić się Bożej prawdy!... Ta rezygnacja nie jest dla ciebie ofiarą – jest wielką łaską.*¹⁴

Módlmy się, abyśmy potrafili zrezygnować ze świata i żyć w bliskości zjednoczenia z Jezusem Chrystusem.

6. *Musisz ukryć się w Bogu, ale właśnie dlatego powinnaś ufać tylko Jemu. Bóg musi być prawdziwym życiem twojej duszy, głębokim pokojem twojego serca. Ukrycie nie oznacza poniżenia; ukrycie będzie prawdziwe, jeśli jest ufne. (...) Ufaj, ufaj i jak krucha dziewczynka rzuć się w ramiona Ojca Niebieskiego, który jest twoim życiem, twoim bogactwem, twoim pokojem! Musisz być ukryta w Bogu; musisz podobać się tylko Jemu, musisz opierać się tylko na Nim!*¹⁵

Módlmy się, aby Bóg był prawdziwym życiem naszych dusz i głębokim pokojem naszych serc.

¹³ Tamże, s. 52.

¹⁴ Tamże, s. 72-73.

¹⁵ Tamże, s. 39.

Komentarz na ofiarowanie:

(...) ciągle potrzebuję Ciebie, moja Mamo, i dlatego powierzam Ci konsekruję całe moje serce. Oto ono, składam je w Twoje ręce, powierzam Twojemu miłosierdziu. Czy Ty je przyjmiesz, o dobra Mamo? Daję Ci je bez zastrzeżeń, ponieważ wiem dobrze, że oddając je Tobie, oddaję je Bogu. Ty jesteś pośredniczką między Nim a stworzeniem; Ty jesteś Adwokatem biednych grzeszników; Ty jesteś naszą Nadzieją!¹⁶

¹⁶ Tamże, s. 141-142.

Komentarz przed dziękczynieniem:

Przyjdź, (...) przyjmuję cię i przygarniam do mojego Serca. Tu jest twoje schronienie, twoja oaza pokoju; pieczętuję cię w nim... Przyjdź do mnie! To moje Serce jest drogą do Nieba; przeprowadzam cię przeze mnie, aby pewnego dnia doprowadzić cię na łono Boga. Zaufaj mi, znajdź pociechę! Przemienie twoje smutne wygnanie, a ja sama zaprowadzę cię do niebieskiej Ojczyzny. (...) Pewnego dnia zobaczysz mnie w niebie i skończą się twoje zmartwienia i twoje troski.¹⁷

¹⁷ Tamże, s. 143.

Dziękczynienie:

1. *Bóg jest nieskończony; ten kto Go obraża, jest marnym robakiem, obraza, jakiej się dopuszcza, jest niewspółmierna, a jednak Bóg wzywa grzesznika do swego Serca, przyciąga go najśłodszymi wyrażeniami, szuka jak zagubionego skarbu, jak owcy ze swego stada, jak ukochanego dziecka.¹⁸*

Dziękujemy Ci, Jezu, za Twoje Miłosierne Serce, które przyciąga każdego grzesznika.

2. *Bóg w swoim miłosierdziu nie chciał komplikować drogi swej Łaski do ciebie i dał ci kanał, przez który możesz łatwo się ubogacić, w świętych Sakramentach. Sakrament jest wrażliwym znakiem, ustanowionym przez Jezusa Chrystusa, przez który zostaje udzielona łaska. Te wrażliwe znaki są jak tytuły, które dają ci prawdziwe prawo do Łaski Bożej, skoro On ustanowił je tylko w tym jednym celu. Jak cenne są święte Sakramenty i jak przez nie skraca się drogę do doskonałości i łatwo dociera do Boga.¹⁹*

Dziękujemy Ci, Jezu, za Sakramenty święte, przez które udzielasz nam tak wielu łask.

3. *Wycisz się w twej nicości, ponieważ Bóg schyla się do świętej pokory, jak zszedł aż do mnie, ponieważ przyjrzał się mojemu wewnętrznemu оголоczeniu. Nie uciekaj przed krzyżem, a raczej noś go chętnie za Jezusem; On jest kluczem do Nieba, jest bramą, która wprowadza cię do królestwa wiecznych aspiracji twej duszy... Szybko przeminą małe rzeczywistości ludzkie, przepadną w zapomnienie... Ja zabiorę cię z ziemi jak lilię rosnącą w dolinie, by ozdobić królewski ogród.²⁰*

Dziękujemy Ci, Jezu, za to, że dźwigając nasze krzyże możemy kroczyć po Twoich śladach.

¹⁸ Tamże, s. 130.

¹⁹ Tamże, s. 63.

²⁰ Tamże, s.109.

4. (...) twoja Mama cię wzywa i wskazuje na to, co wyróżnia ją jako matkę, czyli Serce. Przybliź się do mojego Serca, pocałuj je i poczuj, jak płonie z miłości do ciebie! Bóg złożył w nim łaski swego miłosierdzia i chciał, aby stało się miejscem odpoczynku dla tych dzieci, które mi powierzył. (...) powierz się Sercu twojej Mamy, która tak bardzo cię kocha.²¹

Dziękujemy Ci, Jezu, za Niepokalane Serce Twojej Matki, które płonie z miłości ku nam i jest miejscem naszego odpoczynku.

5. Nie bój się. Obejmij krzyż, który nosisz, złóż głowę na moim matczynym Sercu, które jest pełne miłości i miłosierdzia, i nigdy nie zamartwiaj się, kiedy dostrzegasz swoje niedostatki, lecz wznieś swój głos do mnie, abym przedstawiła cię przed tronem Boga!²²

Dziękujemy Ci, Jezu, za Twoją Matkę, która nieustannie oręduje za nami przed Tronem Bożym.

6. Bądź pozdrowiona, o Maryjo; Twoje słodkie spojrzenie podnosi mnie i daje mi życie, ponieważ Twoje spojrzenie jest pełne miłosierdzia! Ukryj w Twoim Sercu moją duszę jak mały kwiat, a jeśli nie znajdziesz w nim zapachu, tylko pasożyty, przykryj ją swoją dłonią pełną dobroci...²³

Dziękujemy Ci, Jezu, za to, że w ramionach Twojej Ukochanej Matki zawsze możemy znaleźć pocieszenie.

²¹ Tamże, s. 23.

²² Tamże, s. 52.

²³ Tamże, s. 60.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Jezus nie zadowolił się jedynie otwarciem kanałów łask w Sakramentach – On chciał dać ci siebie samego, abyś mogła żyć całkowicie Nim i w Nim. W wigilię swej męki zapragnął zostawić ci stały zastaw miłości; wziął odrobinę chleba, połamał go i dał swoim uczniom mówiąc: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało Moje. Podobnie po wieczerzy wziął kielich i ponownie dzięki Tobie składając, podał swoim uczniom, mówiąc: Bierzcie i pijcie z niego wszyscy, to jest bowiem Kielich Krwi Mojej”. Od tej chwili świat posiadał największy cud – chleb przeistoczony w Jego Ciało i wino przeistoczone w Jego Krew! Z Ciałem i Krwią są także Dusza i Boskość, a zatem gdy pożywasz się tym Chlebem życia, otrzymujesz tego samego Jezusa, jaki teraz chwalebny żyje w Niebie!²⁴

²⁴ Tamże, s. 117-118.

Komentarz po Komunii Świętej I:

Jezus nie dał ci się na darmo – On przychodzi na ziemię, aby się w ciebie wcielić, aby dać ci swoje życie, aby zaradzić twojej słabości, aby podtrzymywać twoją duszę; ty więc nie możesz narzekać na próżno, że jesteś pozbawiona wszelkiej cnoty, lecz musisz udać się na ucztę życia, aby wyzdrowieć z twych duchowych dolegliwości. Jezusowi nie jest przykro, kiedy widzi cię oziębłą, jeśli jesteś pokorna i wytrwała...

On przebywa tam właśnie po to, aby ogrzać twą oziębłość. Nie stawiaj Mu przeszkód, lecz cała Mu się oddaj i odpocznij w Jego dobroci. Z pewnością Komunia nie pozostaje bezowocna, kiedy przychodzisz do Jezusa przynajmniej ze skruszonym sercem; nie zawsze jednak możesz zauważyć owoce Komunii.²⁵

²⁵ Tamże, s. 118.

Komentarz po Komunii Świętej II:

Niestety! Liczne są twe nędze, zakryte przed tobą samą, a Jezus, cierpliwie, stopniowo je usuwa. Ty nie zauważasz tej ukrytej pracy i chciałabyś tylko czuć namacalną żarliwość i być zaspokojona sobą samą. Tym samym uważasz, że Komunia nie wydała w tobie owoców, co nie jest prawdą! Gdyby Jezus dał ci smak i żarliwość przed zaszczepieniem w tobie miłości, byłabyś pustą duszą, błędnym ognikiem...²⁶

²⁶ Tamże, s. 118-119.

Komentarz po Komunii Świętej III:

Powierz się Jemu, nigdy się od Niego nie oddalaj; im więcej przebywasz w Jego towarzystwie, tym szybciej wypełnisz się Jego życiem. Nie zadowolaj się jedynie przyjmowaniem Go, lecz chodź Go odwiedzać, zginaj kolana przed Jego chwalebnym tronem, błagaj o Jego błogosławieństwo, zwracaj się do Niego myślą w ciągu dnia, pragnij Go duchowo w swoim sercu, módl się, módl się, aby On w Tobie królował.²⁷

²⁷ Tamże, s. 119.